

Nr. 303



Cena prenumeraty:

w ŁODZI  
Kwartalnie Mk. 16.20  
Miesięczn. „ 5.40  
Za roznoszenie  
(80 ten. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 21.50  
Miesięczn. „ 7.10

Kalendarzyk:

Wt. 11.XI Marcina.  
Sr. 12.X Marcina.  
Czw. 13.XI Stanisława Kostki  
Piąt. 14.XI Jukunda.

Redakcja

w Łodzi  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Wtorek, dnia 11 listopada 1919 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN

Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 85 fenigów. nekrologi mk. 1.25 za wiersz petitowy. Drobnie ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

## Casino

Dziś i dni następne

Pierwszy obraz obecnego sezonu 1919-1920 roku, Pierwszej Warszaw. wytworni kinem. „Sfinks”.

## KRYSTA...

(Miłość i śmierć) współczesny dramat zyciowy w 6 aktach.

Osoby główne: Janina Szylinzanka, K. Jurasza Stępowski, Józef Węgrzyn.

Początek przedstawień o godz. 4.30.

2321-1

## Wojna a żydzi.

Pomnienia wojenne jednego z uchodźców śląskich.)

Jako były żołnierz niemiecki, miałem wiele osobności przyjrzenia się żywiołom żydom, które służyły w wojsku rosyjskim i rumuńskim.

Gdy zaczęto w obozach jeńców przerażać nad tłumaczami, szukano tłumaczy pomiędzy jeńcami. Zaledwie upłynęło kilka dni, a już było się w obozach od żydów, rzekomo znających języki rosyjski i niemiecki. W rzeczywistości nie znali żadnego języka dobrze, prócz trapaniny żargonu żydowskiego.

Od tego czasu rozpoczęło się istne piekło dla jeńców, które dało się dostrzec we znaki blaskom, będącym w niewoli niemieckiej.

Znosić musieli oni też przeróżne męczarnie żydów tłumaczy.

Pomiędzy innymi zapamiętałem jednego żyda z Łodzi, nazwiskiem Stift. Stift okradał jeńców i jawnie jeńców oraz zabijał słabych i ciężko chorych, bijąc ich grubymi pałkami oraz pętlami po piersiach i głowie. Wymuszał pieniądze, denuncjował, uprawiał szpiegostwo i dopisicielstwo.

Upływały miesiące, a Stift podrastał coraz więcej w pierze, mając za sobą liczne grono przeróżnych podoficerów, feldfeblów i inspektorów niemieckich, których podmaszczał rublami jeńców. Stiftowi nie zabrakło nigdy ni chleba, ni masła i kiełbasy, gdyż miał pieniądze, kłopotów...

Wreszcie dopiął Stift swego celu i dostał miejsce do szpitala, gdzie funkcjonował, jako tłumacz i felczer. Mając środki lecznicze pod ręką, łatwiej było mu wyprawić, zaopatrzonych w lekarstwa chorych jeńców na drugi świat i to za pomocą kofeiny, morfiny i arseniku w płynach, które albo wstrzykiwał im jako lekarstwo (?) lub też podawał w większych dozach całymi łyżkami. W takich wypadkach nagłej śmierci, stwierdzali lekarze zazwyczaj wadę serca lub wyczerpanie wojenne (Herzfehler — Kriegerschöp-

Tymczasem nauczyli się niektórzy Górnoślązacy mówiący po polsku języka rosyjskiego i mogli się jako tako porozumieć z jeńcami. To się Stiftowi nie podobało, albowiem skarżono się na niego za niehumanitarne obchodzenie się z jeńcami przed lekarzami niemieckimi. Wtenczas wpadł Stift na nowy pomysł i oświadczył lekarzom, iż to jest kłamstwem, a żołnierza, który doniósł o jakiejś zbrodni Stifta, nazwał zwykłym przyjacielem Polaków i Rosjan (Polen- und Russenfreund). Niemcy, nie rozumiejąc, wierzyli Stiftowi i wyprawiły takiego żołnierza na front... Z tego wynika, w jak trudnym położeniu znalazł się w takich wypadkach żołnierz polskiego pochodzenia, pełniący służbę w wojsku niemieckim.

Tak uprawiał Stift w dalszym ciągu swoje zbrodnicze rzemiosło, a z czasem doszło do tego, że Stift stał się wielkim człowiekiem w Lamsdorfie i wysiadywał z inspektorami i feldfeblami po knajpach i mieszkaniach przy winie i wódce.

Niechby wówczas Stiftowi któryś z Polaków górnośląskich był tylko w czemś się nie spodobał, to z pewnością wciśnięto mu karabin do ręki i posłano go na front francuski.

Tymczasem wypowiedziała Rumunja wojnę Niemcom, a niebawem pojawiły się długie kolumny jeńców rumuńskich, pomiędzy którymi była również dosyć spora liczba żydów—tłumaczy (?) czyli kolegów Stifta. Stift udzielił swym współwyznawcom rumuńskim odpowiednich wskazówek, a geszeft kwitnął jak na masle.

Cmentarz w Lamsdorfie jest najlepszym świadkiem przeróżnych zbrodni niemiecko-żydowskich. Spoczywa tam około siedmiu tysięcy niewinnych ofiar.

Trupy ogromnymi stosami leżały w kostnicy obok cmentarza, a szczury pastwiły się nad umarłymi męczennikami...

Stifta nazwisko stało się ogólnie znane, a lekarze rumuńscy i rosyjscy zanotowali go sobie, chcąc mu wymierzyć sprawiedliwość za jego łajdakiwa po skończeniu wojny.

Stało się atoli inaczej, albowiem Rosja wojnę przegrała, a Stift chyba po dziś dzień żyje i pewnie podburza w dalszym ciągu żydków przeciwko Polsce.

Oto cząstka tych przeżyć moich w Lams-

dorfie. A ile by się znalazło jeszcze tych wspomnień — ku wiecznej hańbie Niemców i ich przyjaciół krzywonych!

Proszę zważyć — co Polak-żołnierz przechodził w duszy, patrząc na to wszystko, sam bezsilny, jeszcze zmuszony do podpierania siłami swymi pruskiej potęgi! A jednak niejednym niejednemu rodakowi dopomógł, niejednemu łos ułatwił!

Leon Błyszczynski.

## Zbrodnie okupantów.

Ponieważ każdy za popełnione przez siebie zbrodnie musi odpowiadać przed sądem i zasłużoną karę ponieść, konferencja pokojowa w Paryżu postanowiła wydać polskiemu sądom wojennym wszystkich tych zbrodniarzy niemieckich i austriackich, którzy w czasie wojny popełnili w Polsce jakiegokolwiek przestępstwa.

Przyszła więc kryśka na Matyska, jak mówi polskie przysłowie, muszą za krzywdy austriacy i niemcy odpowiedzieć i stanąć, jako oskarżeni, przed naszymi sądami.

A że niema chyba w Polsce człowieka, któregoby niemcy lub austriacy nie skrzywdzili, powinniśmy wszyscy upomnieć się o naszą krzywdę i zażądać kary na zbrodniarzy tembardziej, że udowodnienie jaknajwiększej ilości przestępstw, popełnionych przez niemców i austriaków, pomoże nam później uzyskać od nich jaknajwięcej odszkodowań wojennych.

Niech więc każdy, kogo austriacy lub niemcy okradli lub ograbili, komu dobytek spalili, lub zniszczyli, kogo wywieźli do Niemiec lub Austrii do robót przymusowych lub wzięli przymusowo do wojska lub na podwoły, napisze o tym skargę do Prokuratora Sądu Okręgowego.

Rodziny pomordowanych osób, wywiezionych; wszyscy, którzy kalectwa się nabawili w niewoli lub w przymusowych robotach w Niemczech lub Austrii niech opiszą swoje cierpienia, głodzenie i katusze, jakie znosili.

Komu zabrali maszyny, części ich lub narzędzia do celów wojskowych niezdatne, do

kogo wymusił groźbą pieniądze lub wogóle jego własność, niech skarży się. —

Komu spalili dom, zasiewy lub środki żywności, kogo bili lub w jakikolwiek sposób gnębili, czy to w niewoli czy na przymusowych robotach w Niemczech lub Austrii, niech napisze o tem. —

W skardze swej do Prokuratora niech każdy poszkodowany czy to na zdrowiu, czy na mieniu, powinien napisać swój adres, imię i nazwisko, wskazać gdzie i kiedy zostało popełnione przestępstwo, jaki oficer lub urzędnik austriacki lub niemiecki dokonał tego przestępstwa i jakiego mianowicie. —

Jeżeli nie było znane nazwisko przestępcy, to należy wskazać stanowisko jego lub urząd w armii lub urzędzie austriackim lub niemieckim, lub w ostateczności wskazać oddział wojska, do którego należał przestępca.

Ci, którzy byli wywiezieni do Niemiec lub Austrii do robót przymusowych, lub byli zabrani na podwozy, niech napiszą, gdzie ich trzymano i jak długo, czy płacono im za robotę, czy nie, i jak się obchodzono z nimi i czy czasem wskutek złego się obchodzenia i głodzenia nie zostali poszkodowani na zdrowiu. —

O ile możliwości, dobrze jest w skardze powołać się na świadków, wskazać ich nazwiska i adres, — gdyż termin jest bliski.

Wszystkie te skargi niezwłocznie należy kierować do Prokuratora Sądu Okręgowego w Łodzi.

## Zażydanie armji polskiej.

Nr. 88 „Dziennika Rozkazów Wojskowych“ z dnia 12 września b. r., na stronie 2072 pod liczbą 3140 podaje, co następuje:

„Dekretem z dnia 21-go sierpnia 1919 r. zostali przyjęci następujący oficerowie piechoty z zatwierdzeniem posiadanego stopnia, z zaliczeniem do I Rezerwy armji, jednoczesnym powołaniem do służby czynnej, na czas wojny aż do demobilizacji“:

1) pułk. Dobija Wojciech, 2) por. Mahler Mendel, 3) por. dr. Andermann Peretz, 4) por. Spanier Józef, 5) podpor. techn. Horn Leon Henryk, 6) podpor. Goldinger Leon, 7) podpor. Rubin Maksymilian, 8) podpor. Tepper Bernard, 9) podpor. Schielen Fabian, 10) podpor. Schauder Joachim, 11) Rotfeld Awigdor.

Następujący chorążowie piechoty zostają mianowani podporucznikami z zaliczeniem do I Rezerwy armji z powołaniem do służby czynnej na czas wojny aż do demobilizacji:

1) chor. Teichmann Ignacy Samuel, 2) chor. dr. Menhard Stanisław, 3) chor. Schlüssei Maksymilian, 4) Schwaibendorf Emanuel, 5) Hirschhaut Nachman, 6) Feurestein Seweryn, 7) Ehrlich Albert.

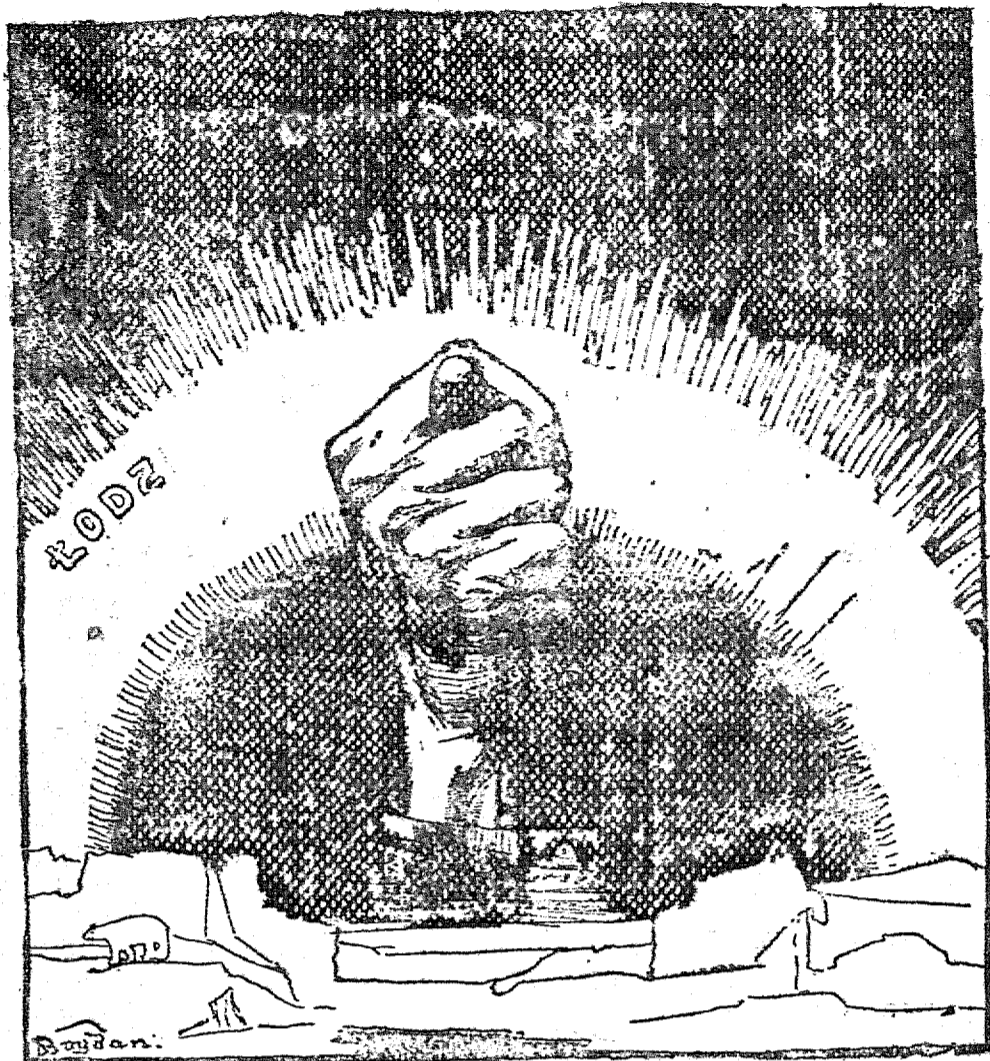
Oto, co widniało w Nr. 88 Dziennika Rozkazów Wojskowych.

W całej tej liście, oprócz jednego tylko nazwiska, pułk. Dobija, wszystkie pozostałe wskazują na wybitne semickie pochodzenie ich właścicieli.

Otóż ośmielamy się zwrócić uwagę, że systematyczne tego rodzaju żażydanie naszego korpusu oficerskiego jest faktem ze wszechmiar niebezpiecznym. Jakie pierwiastki wnoszą żydzi do armji, na to mamy już dosyć pouczające, zdaje się, precedensy. Ich działalność rozkładowa, jaką wywarli na armję i państwo rosyjskie u nas może się tylko zwiększyć, gdyż niema państwa i niema armji, którą by żydzi nie nawidzili równie, jak polską. Po zatem doświadczenie ostatnie dowiodło, iż żydzi celowo dążą, aby podkopać i osłabić Polskę. Mielibyśmy tysiączne do wody na to, iż stanowią oni najzłazarszy, najwięcej wrogów żywiół w stosunku do Polski. Masowa infiltracja pierwiastka żydowskiego do korpusu oficerskiego może więc tylko osłabić jego spójność, zmniejszyć niezwykłe dotychczas walory duchowe i bojowe, wnieść specyficzny dla rasy semickiej rozkład, nieufność wzajemną, lekceważenie mędrkowato-krytyczne zwierzchnictwa, rozprządz dyscyplinę.

Wiemy, iż ostatnio coraz częstsze wprowadzanie żydów na stanowiska oficerskie w armji już w samym korpusie oficerskim wywołało poważne rozgoroczenie. A społeczeństwo jest szczerze zaniepokojone. To zaniepokojenie jest słuszne a zrozumiałe.

## Węgiel dla Łodzi.



Czekasz na węgiel, zasmucony bracie,  
Bo śnieg już i mroźnik dokucza na dworze,  
A radni nad tem radzą w magistracie  
Jakby Łódź zmienić w Lodowate morze!

## W sprawie daru Narodowego.

a) Idąc za przykładem Warszawy, która podniosła myśl organizacji Daru Narodowego dla Naczelnika Państwa, komendanta Józefa Piłsudskiego — Łódź postanowiła poprzeć tę ideę i stworzyć specjalny Komitet, któryby gorąco zajął się sprawą zgromadzenia na ten cel funduszków.

Dla zrealizowania tych zamierzeń zwołane zostało zebranie w sali Grand Hotelu, z udziałem za rozszonych przedstawicieli władz wojskowych, komunalnych, różnych instytucji społecznych, kupiectwa i przemysłu.

Zebrań zajął p. B. Głuchowski, który wyjaśnił cel jego, zaznaczając, że dążeniem inicjatorów jest obdarzyć Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, dla uczczenia jego zasług jako wodza i okazania wdzięczności narodu jako zwycięskiemu hetmanowi — kawalkiem rodzinnej ziemi i zapewnić komendantowi byt niezależny przez złożenie odpowiedniego kapitału.

Litwa zobowiązała się zakupić część rodzinnych dóbr rodziny Piłsudskich — Zułów, w powiecie lidzkim, urządzeniem zaś ich ma zająć się korona. Chodzi więc o zgromadzenie odpowiedniego funduszu, a dla podjęcia tej akcji potrzeba stworzenia specjalnego Komitetu.

Na przewodniczącego zebrania powołano starostę B. Zbrozka.

Wybrano Komitet, który zajmie się zbieraniem funduszków. W skład tego Komitetu weszli pp.: komendant Bityk, generał Oiszewski, pastor Gundlach, T. Kamiński, Pilcer, dr. Sterling, K. W. Schejbler, ks. prał. Tymieniecki, starosta B. Zbrozek i doktorowa Mikulska.

Następnie ks. prał. Tymieniecki postawił wniosek, ażeby w Łodzi stworzyć Oddział Komitetu Poznańskiego dla utworzenia Daru Narodowego dla Romana Dmowskiego, celem uczczenia jego zasług porozonca dla dobra Polski.

Wniosek ten w imieniu ewangelików popierał gorąco pastor Gundlach.

Ponieważ sprawa ta nie była objęta porządkiem dziennym zebrania, zwołanie z propo-

zycją sędziego T. Kamińskiego, postanowiono rozważyć ją na specjalnem posiedzeniu Komitetu.

## KRONIKA.

— Urlopowani studenci.

Urlopowani w myśl rozkazu M. S. Wojsk IV. w celu kontynuowania nauki, niezamożni studenci i studentki otrzymają pobory swojej szarzy bez dodatku połowego: oficerowie strawni z dodatkiem ostatnio pobieranym, szeregowi rezerwowani strawni bez 50 proc. dodatku, sanitariuszki w miejsce wyżywienia w naturze, strawni, nie dłużej jednak jak przez 3 miesiące.

Pierwszą wypłatę poborów uskutecznią ich przynależne komisje kasowe, jednak urlopowani winni swą niezamożność udowodnić dodatkowym świadectwem ubóstwa, zatwierdzonym przez władzę polityczną pierwszej instancji, które przedłożą odnośnej komisji kasowej, wypłacającej pobory.

Pozumie się, że zaliczenie dodatku funkcyjnego i wyższej gaży przez czas urlopu nastąpić nie może.

Na przyszłość urlopowani mają świadectwo ubóstwa przedkładać równocześnie z prośbą o urlop.

— Kursy pedagogiczne w Łodzi

a) Na ostatniemu posiedzeniu Wydziału szkolnictwa rozważano sprawę kursów pedagogicznych dla nauczycieli szkół powszechnych. Na zasadzie porozumienia się z Wydziałem do kształcania nauczycielstwa Ministerjum W. i O. P. — postanowiono uruchomić w rok bieżącym kursy pedagogiczne dla nauczycieli z 3-ma oddziałami, mianowicie: nauk humanistycznych, przyrodniczych i pedagogiczno-metodycznych.

Stanowisko kierownika kursów postanowiono obsadzić drogą konkursu, którego termin upływie 25 listopada.

Uruchomienie kursów pedagogicznych nastąpi najpóźniej w początkach stycznia.

— **Pomoc naukowa dla dzieci.**

a) W myśl zapadłej ostatnio uchwały Wydziału szkolnictwa — dzieci uczęszczające do szkoły dla małozdolnych zaopatrywane będą wszelkie pomoce naukowe, oraz wydawane im będą bezpłatne obiady na miejscu.

— **Wyjazd posta.**

P. J. Dąbrowski, poseł ze stronnictwa N. Z. R. został mianowany dyrektorem Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Mińsku, wskutek tego musiał złożyć mandat poselski i opuścić Łódź wraz z rodziną udając się na nowe stanowisko. P. Dąbrowski jest prawie dzieckiem Łodzi, jakkolwiek urodził się w Łasku, jako syn powstańca — to jednak tu szkołę kończył i tu zaczął swoją karierę urzędniczą w banku łódzkim. Wybrany posełm zapisał się bardzo dobitnie w łonie swego stronnictwa wykazując szersze horyzonty pracy dla kraju.

— **Dzień znaczk.**

Dnia 16 bm., t. j. w najbliższą, niedzielę odbędzie się kwesta uliczna i w lokalach publicznych na korzyść Tow. opieki nad dziećmi „Gniazdo Łódzkie“.

„Gniazdo“ przytula około 100 sierot, utrzymuje je, wychowuje, kształci zawodowo i w ten sposób przysparza krajowi uczciwych i pożytecznych obywateli.

Dopomóżmy zbożnej pracy i poprzyjmijmy każdy kwesję chociażby najskromniejszym datkiem!

— **Obuwie amerykańskie.**

Przychodzą do nas czytelnicy z utyskiwaniem, że pewna część obuwia amerykańskiego, sprzedawanego przez magistrat, ma podeszwy tekturowe. Warto byłoby zatem ujawnić firmę amerykańską, która podjęła się dostawy, aby na przyszłość nie stała się jakaś inna instytucja lub miasto ofiarą jej nieuczciwych spekulacyjnych praktyk.

— **Węgiel dla robotników fabrycznych.**

a) Idąc za przykładem fabryk Tow. akc. Scheiblera i Tow. akc. L. Gejera — firma K. Poznański wydaje swoim robotnikom, zatrudnionym w danej chwili w fabryce — po pół tona węgla na listopad, po cenie kosztu.

— **Zabezpieczenie od zimna.**

a) Mając na względzie zabezpieczenie ludzkości robotniczej od zimna, Wydział Sejmiku Powiatu Łódzkiego zakupił ciepłą bieliznę, chustki wełniane i koce.

Wszystkie wymienione towary sprzedawane będą po cenach przystępnych.

— **Towarzystwo prawnicze.**

W czwartek, dnia 13 listopada 1919 r. o g. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa Prawniczego (ul. Piotrkowska 91) odbędzie się uroczyste otwarcie nowej siedziby Towarzystwa.

— **„Mord rytualny“.**

W czwartek, dnia 13 bm. w Salii Koncertowej godz. 8-ej wiecz. prof. Adam Czerbak, prezes dyrektor techniczny Tow. Medjumistów w Warszawie, wygłosi odczyt na temat: „Mord rytualny“ średniowiecznych czarodziejów w świetle nauki okultyzmu. W odczycie swym prelegent mówić będzie o krwi i jej znaczeniu w anatomii, magii i czarnoksięstwie, jak również o procesach o morderstwa rytualne w kraju i zagranicą. Nad wyraz interesujący ten odczyt ilustrowany będzie 30 ma obrazami świetlnymi z oryginalnych współczesnych publikacji, sztychów, obrazów i historycznych dokumentów. Bilety sprzedaje Biuro Koncertów Alfreda Straucha, Dzielna 12.

— **„Życie i powieść“.**

Pod tym tytułem zaczął ukazywać się w Krakowie nowy dwutygodnik ilustrowany przeznaczony dla jak najszerszych warstw społeczeństwa.

W numerze 3-cim, wydanym na dzień dzisiejszy, przynoszą „Życie i powieść“ wielce interesującą treść aktualną. Zeszyt zdobi nastrojona ilustracja utalentowanego artysty Zygmunta Wierciaka, przedstawiająca szereg duchów poległych żołnierzy polskich na posępnym tle grobów i krzyżów cmentarnych.

Redakcja i Administracja nowego pisma mieści się w Krakowie przy ul. Karmelickiej 16. Prenumerata kwartalna 8 marek, półroczna 16 marek.

— **Ceny nasze a poznańskie.**

O cenach koni, bydła, ziarna i nabiału dowiadujemy się od osób, przybyłych w tych dniach z Poznania.

Ceny koni i bydła są po wsiach i w okolicach Poznania wysokie. Za konia roboczego płaci się przeciętnie około 5000 mk., za krowę — 3000 mk. i więcej. Zdawałoby się, sądząc ze stosunków, panujących w b. Kongresówce, że w tych warunkach nabiał musi być drogi, tymczasem w samym Poznaniu funt masła kosztuje 7 mk., zaś w okolicy i po mniejszych miastach 5 mk., litr mleka w Poznaniu — 90 fen., w okolicach — 50 fen.

Ceny zboża o całej niebo niższe, niż w b. Kongresówce. Korzec pszenicy (240 funtów pol.) kosztuje 50 mk., funt mąki pszennej — 1 mk., 4-funtowy bochenek chleba w Poznaniu 1 mk. 60 fen., kartofle — po 8 mk. za centnar (na naszą miarę około 120 funtów, czyli prawie pół kórca).

— **Masowe rewizje w kantorach wymiany.**

Kantor wymiany Landau został opieczętowany przez urzędników skarbowości za to, iż dokonywał manipulacji z walutą niemiecką, wbrew notowania Centrali dewiz. Na kantor nałożono oprócz tego karę w ilości 60 tysięcy mk. We wszystkich kantorach wymiany robiono wczoraj rewizje, konfiskując złote i srebrne monety.

**Komunikat.**

**Z Koła Polek.**

Koło Polek zawiadamia, że zebranie ogólne odbędzie się we wtorek d. 11 b. m., o godz. 6-ej, w lokalu, Piotrkowska № 174. 2813 1

— **Z Kinematografu „Casino“.**

Wyświetlany obecnie w „Casinie“ dramat warszawskiej wytwórczości „Sifinks“ p. t. „Krysta“ (Miłość i śmierć) przyciąga tłumy publiczności, dzięki niezrównanej grze zespołu artystów scen warsz. i pięknej wystawie.

W dramacie tym słuszny triumf święci świetna para artystyczna p. Junosza-Stepowski oraz p. Szylinzanka.

— **Z „Odeonu“.**

W „Odeonie“ publiczność od dziś będzie miała sposobność ujrzeć znakomitego artystę duńskiego, Gunnara Tolnasea, jako bohatera w 5-aktowym dramacie pt. „Złote runo“. Nad program farsa „Muczołap“.

— **Z „Luny“.**

W „Lunie“ od dziś demonstrowany będzie wielki dramat w 6 częściach cara Aleksandra I p. t. „Białe gołębie“. Obraz ten imponuje niezwykłą wystawą oraz znakomitą grą najlepszych artystów scen rosyjskich.

— **Grand-Kino.**

W Grand-Kino od dziś demonstrowany będzie pierwszy obraz ze złotej serji znanej wytwórni włoskiej „Pasquali“ w Turynie, sensacyjny dramat w 6 częściach p. t. „Śmiertelny skok“. W roli głównej wystąpi Cecylja Trian, amerykańską akrobatyczną gwiazdą.

**Sprawa prasowa „Rozwoju“.**

Wczoraj na wokandę sądową weszła sprawa redaktora „Rozwoju“, oskarżonego przez prokuratora o „nieposzanowanie“ władzy. Przewodniczył sędzia Witkowski z asesorami Szaniawskim i Deryngiem.

Prokurator oskarżał p. Tadeusza Czajewskiego za autorstwo artykułu „Sąd Salomona“ i p. Wiktora Czajewskiego jako odpowiedzialnego redaktora.

Bronił adwokat przysięgły p. Edward Filipkowski.

W artykule tym było powiedziane, że sądy polskie stoją na wysokości swego zadania, ale zdarzają się sędziowie, którzy do sądenia spraw nie są dostatecznie przygotowani.

Prokurator dopatrywał się w tem nieposzanowania władzy i żądał ukarania obydwóch pod sądnych na zasadzie drugiej części art. 154.

Adwokat podsądnych p. Filipkowski zaznaczył, że jakkolwiek artykuł jest złośliwy, mimo to nie może tu być mowy o nieposzanowaniu

władzy, boć łodzianie za bardzo zżyli się z „Rozwojem“ i wiedzą dobrze, że redaktor Czajewski dwadzieścia lat walczył jedynie o to, aby polskość budzić, aby wzmocnić ducha w narodzie polskim.

Praca W. Czajewskiego nie była bez ofiar. Władze rosyjskie prześladowały go za tą robotę, karząc grzywnami, nawet w ołbrzymich kwotach, gdyż ściągnięto z niego sądownie i administracyjnie z górą 15 tys. rubli.

Za rządów Kaznakowa zawieszono mu kilkakrotnie pismo na 4 i pół miesiąca, pieczętowano drukarnie, za pomieszczenie odezów w kwestji zaprowadzenia w gminie polskiego języka, skazano nawet na 4 miesiące więzienia, którą musiał odsiedzieć w 1908 roku, a kiedy już opuszczali moskale Łódź w czasie wojny 1914 roku, zawiesili mu „Rozwój“ i plakatami swoje postanowienie na murach miasta ogłosili.

Zaledwie Niemcy weszli, już red. Czajewskiego pognano piechotą 136 wiorst do Skalmierzyc, a stąd dalej do obozu koncentracyjnego, gdzie 2 lata przesiedział, żywiony czarną kawą, chlebem razowym z mąki na wpół ze słomą zmieszanej i pomyjami, szumnie zupą zwaną, a Cleinow zawiesił mu dziennik powtórnie, drukarnię co do ostatniej czcionki zrabowali Niemcy i zniszczyli doszczętnie cały aparat pracy człowieka wielce im niedogodnego...

Żaden redaktor polski nie poniósł tyle kar za czasów moskiewskich i okupacji, jak Wiktor Czajewski, żadne pismo nie było tak prześladowane przez wrogów naszych, jak „Rozwój“.

Jeżeli więc redaktor nie służył ani Moskałom, ani Niemcom, jeżeli był przez nich tak znienawidzony, jakiejż więc sprawie mógł służyć? Wziąć jego 20 roczników i przejrzeć je to dopiero można się przekonać, czego żądał i w jakim duchu pracował.

Nie znajdziecie w jego dwudziestoletniej pracy fałszywych tonów, kierunek był prosty i jednolity — nie nawoływał, nie uczył, że Polska nierządem stoi.

Jeżeli więc cały zasób swej energii poświęcił Polsce, to nie dla tego, aby potem władzy jej nie szanować.

Więc tu mowy o złej woli niema, może być niedopatrzenie, może być chęć uzdrowienia stosunków w kraju, o co mu ciągle chodziło, nigdy zaś podkopywanie, lub nieuszanowanie władzy. Zaznaczam przytem, że świadkowie zeznali, że red. Czajewski nie był w Łodzi, leżał wówczas chory w Warszawie, przybył tu dopiero 14-go maja, a artykuł ukazał się z dnia 13-go na 14-go rano.

Sąd po wysłuchaniu silnej obrony adwokata, p. Edwarda Filipkowskiego, redaktora W. Czajewskiego uwolnił, p. Tadeusza Czajewskiego skazał na karę jednego miesiąca aresztu, które, wykonanie zawieszł.

**Teatr i sztuka.**

— **Teatr Polski.**

**Występy Józefa Węgrzyna.**

W dniu dzisiejszym w „Księżu Józefie Poniatowski“, historycznej sztuce J. A. Hertza, rozwinię swój bogaty talent wybitny artysta p. Józef Węgrzyn, pozyskany przez dyrekcję na dwa gościnne występy. Znacomity gość kreował postać Ks. Józefa Poniatowskiego z ogromnym powodzeniem na scenie Teatru Rozmaitości.

Sztuka wystawiona w nowych pięknych dekoracjach i kostjumach.

Jutro po raz drugi „Książka Józef Poniatowski“ z J. Węgrzynem w roli tytułowej. W próbach świetnej komedjo-satyry W. Perzyńskiego p. t. „Polityka“.

**Konkurs szybkości.**

(Bajka o żółwiu i P. K. P.)

Wagon № 7326, który wyszedł dnia 4 września ze stacji Sobolew, przybył do Piotrkowa dnia 7 października, naładowany był narzędziami rolniczymi. Po przyścinu do Piotrkowa ustalono, że narzędzia były częściowo rozkradzione. Ponieważ od Sobolewa do Piotrkowa, jest około 250 wiorst, a na to potrzebowano czasu 33 dni, średnia szybkość dzienna wagonu wynosi 7.5 kilometra na dzień, czyli na sekundę 8 centymetrów. Ponieważ szybkość żółwia w tym czasie przekracza 12 centymetrów, zatem konkurs ślimażarności w porównaniu z żółwiem wziął pociąg.

Nawet więc żółw jest lotnym Farysem w porównaniu z naszymi P. K. P.

# Wielkie zwycięstwo polskości na G. Śląsku!

Mimo szalone gwałty przy wyborach gminnych Niemcy ponieśli zupełną klęskę!

Sosnowiec, 10 listopada. (PAT.) Wczorajsze wybory komunalne na Górnym Śląsku, przyniosły Niemcom niespodziewaną klęskę. Organ przemysłowców Górnośląskich „Ost Deutsche Morgenpost“ z 10 b. m. stwierdza, że koalicja uzna prawdopodobnie wynik wyborów niedzielnych, jako plebiscyt, a właściwa formalność plebiscytu będzie zbyt ciężka. Hakatystyczna „Katowitzer Zeitung“ pisze: „Oberschlesien ist verloren“.

Na polskie listy padło 75%. Nawet w tak niemieczonych miastach jak Gliwice, Katowice, Opole i Bytom liczba głosów polskich okazała się niezwykle wielka. W razie plebiscytu stosunek przesunie się jeszcze bardziej na korzyść Polski, gdyż dziesiątki tysięcy urzędników niemieckich z rodzinami pochodzenia nie śląskiego

nie wejdzie w rachubę, a ponadto znaczna część głosów centrowych niewątpliwie oświadczy się za Polską. Wybory niedzielne były dla Niemców druzgocącą klęską.

Wynik wyborów przedstawia się jak następuje:

Zabrze (Hindenburg) polacy 18 miejsc, PPS 3, centrum 6, hakatyści 2, demokracja 2, scheidemanowcy 3, inwalidzi 1.

Załęcz: Polacy otrzymali 2222 głosów, PPS 850, centrum 1221, scheidemanowcy 215, niezależni socjaliści 309, burżuazja niemiecka 388.

Poznań: Polacy miejsc 12, PPS 3, centrum 3, scheidemanowcy 1, niezależni socjaliści 1, jednocześnie gospodarze 1.

Mysłowice polacy otrzymali głosów 1052,

PPS 1060, hakatyści 775, centrum 1094, scheidemanowcy 376, niezależni 54.

Mikol polacy miejsc 12, centrum 8, hakatyści, demokraci 1, scheidemanowcy 1.

Sieradz polacy 2596, PPS 236, scheidemanowcy 430 niezależni 773, centrum 788, hakatyści 636.

Laurawütte polacy 1961, niezależni 893, scheidemanowcy 361, hakatyści 701, PPS 215.

Gliwice polacy 3817, centrum 7182, hakatyści 2334, demokraci 2135, scheidemanowcy 1762, niezależni 1212, Niemcy 624.

Srednio Łaziska polacy 6 miejsc, Niemcy 3

Rybna głosowano tylko na polską listę, przyczem oddano 309 głosów.

## Nowogród wołyński zajęły wojska polskie.

Warszawa, 10 listopada. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 10 bm.

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy ponieśli wielkie straty w walkach na południe od Połocka wycofali się z rejonu Lepa i Kamienia na wschód. Na całym froncie ożywna działalność wyawowcza naszych patroli.

Front wołyński: Odziały nasze przy wzię-

ciu Nowogrodu wołyńskiego i staczając chlubne utarczki z bolszewikami, załazy im ciężkie straty, zdobywając w ciągu tej akcji 3 działa, 11 karabinów maszynowych, 200 karabinów ręcznych, kucnę połową i wiele materiału wojennego.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego  
Haller, pułk.

## Zagadnienia polityki polskiej

Stosunki pomiędzy Polską a Szwajcarią zajął się układać nader życzliwie. Szwajcaria jest wogóle bardzo przychylnie nastojona w stosunku do nas.

W Warszawie bawi obecnie jako jako przedstawiciel Szwajcarii p. Junot.

Opieka nad akcją plebiscytową polską została wyłączona z pod kompetencji Ministerium Spraw Zagranicznych, a oddana Prezydium Rady ministrów.

Kierownictwo akcji w poszczególnych rejonach objeł: na Śląsku Cieszyńskim pos. Rydzarz Kunicki, przy współdziałaniu p. Kazimierza Piątkowskiego, działającego w Warszawie, na Górnym Śląsku poseł W. Korfanty, na Mazurach pruskich — pastor Bursche a na Warmii poseł Gabrylewicz.

Minister przemysłu i handlu Szczepanowski wyjechał wczoraj wraz z szefem sekcji Doernem do Cieszyna w celu zbadania tamtejszych stosunków przemysłowych.

Na Śląsku wybuchł strajk robotniczy, jako demonstracja przeciwko prześladowaniom czeskim w tej części kraju, która pozostaje pod władzą czeską.

Domniemanymi kandydatami na wojewodę są pp.: inż. Januszewski, b. szef sekcji w Min. Spraw Wewnętrznych, Stefan Bądziński, b. wice marszałek rady stanu, Jul. Złanowski, Stanisław Moskalewski, Sołtan, b. starosta kielecki a obecnie naczelnik Wydziału Sekcji administracji w Min. Spr. Wewn., Promiński i Kaszyński.

Generał Manerheim, odwołany przez rząd fiński z Londynu, w drodze powrotnej do Helzinguforsu zatrzyma się w Paryżu i odbędzie konferencję z Clemenceau. Następnie przybędzie do Warszawy w celu rokowania z rządem polskim w sprawie utworzenia wraz z Denikinem wspólnego frontu przeciw bolszewikom.

Powrócił z Berlina do Warszawy p. Wróblewski, delegat na rokowania polsko-niemieckie. Miał on dłuższą konferencję z Paderewskim.

### Dałszy przewlekaniu sprawy Galicji wschodniej.

Paryż, 9 listopada (PAT.) Komisja spraw polskich na konferencji pokojowej rozpoczęła dziś dyskusję nad projektem angielskim przyznającym Polsce mandat Ngi narodów o prowizorycznego administrowania Galicją wschodnią. Rada Najwyższa poweźmie decyzję w tej sprawie na początku przyszłego tygodnia.

### Choroba Dmowskiego.

(Od naszego korespondenta).  
Paryż, 10 listopada. Od tygodnia Dmowski bardzo niedomagał. Ostatnio w przebiegu choroby silne ataki bardzo męczyły chorego. Dmowski przestał przyjmować interesantów codziennie jednak kaze sobie odczytywać raport z prac kongresowych.

## Wyjazd delegacji polskiej do Paryża.

Poruszona sprawa przejęcia terytoriów przyznanych Polsce traktatem.

(Od własnego korespondenta)

Warszawa, 10 listopada. Jutro wyjeżdża do Paryża delegacja, w skład której wchodzi Leon Pałczyński, dyrektor departamentu min. spraw zagran., Kazimierz Olszewski, kontradmirał Porębski i generał Rozwadowski.

Delegacja wyjeżdża, aby przeprowadzić pertraktacje w sprawie przejęcia terytoriów, przyznanych w traktacie Paryżu, w ręce polskie i termin opuszczenia przez władze niemieckie.

Równocześnie z tą delegacją ma wyjechać do Paryża poseł Korfanty, jako jej członek. Otrzymał on misję udania się w charakterze eksperta. Korfanty wyjechał wprost z Berlina, gdzie brał udział dotychczas w rokowaniach polsko-niemieckich.

Misja wojskowa francuska w Berlinie zabezpieczyła mu swobodny przejazd.

## Kontrola na terenach plebiscytowych.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 10 listopada. Dn. 5 listopada Rada Najwyższa w Paryżu ogłosiła, które państwa obejmą przewodnictwo na terenach plebiscytowych po sko niemieckich i polsko-czeskich. W rejonie olsztyńskim W. Brytan a w okręgu kwidzyńskim Włochy, na Śląsku Górnym Francja i na Śląsku Ciesz. Stany Zjedn., a do czasu

ratyfikacji pokoju przez senat ameryk. Francja. Oprócz tego Rada Najwyższa postanowiła na 10 listopada wezwać do Paryża delegację rządu niemieckiego w celu omówienia przebiegu ewakuacji terenów, zajmowanych dotychczas przez Niemcy.

## Układ między Polską a Niemcami.

Berlin, 10 listopada. (PAT.) „Berliner Tageblatt“ donosi z Torunia: Między przedstawicielami dyrekcji Kolejowej w Bydgoszczy i Gdańsku a rządem polskim zawarty został układ wstępny o zabezpieczeniu praw niemieckich urzędników kolejowych. Szczegóły będą ustalone dopiero w definitywnym układzie, który zawarty będzie po wejściu w życie traktatu pokojowego.

Polacy spodziewają się, że urzędnicy niemieccy pozostaną na swoich stanowiskach. Układ wstępny zawarto na 2 miesiące. Polacy zobowiązują się nie likwidować majątków urzędników, jak długo urzędnicy ci pozostają na stanowiskach. Niemiecki minister kolei oświadczył, że przy nie do służby wszystkich urzędników, którzy opuszczają terytorium przypadające Polsce.

## Delegaci Mińszczyzny żądają przyłączenia do Polski.

Polska jest dość potężna, aby was obronić — oświadczył Naczelnik Państwa

Warszawa, 10 listopada. (PAT.) „Goniec Miński“ podaje obszerny opis przyjęcia delegacji Mińszczyzny na audjencji u naczelnika państwa. Między innymi wyraził delegat prawosławny nadzieję, że naród polski, który tyle przecierniał, nie będzie gnębił innego narodu i obiecał w imieniu reprezentowanej przez siebie ludności wiernopoddanie, kończąc swe przemówienie prośbą o przyłączenie do Rzeczypos-

politej kresów wschodnich i o opiekę. Naczelnik państwa w przemówieniu swoim oznajmił. Swierdziłem niejednokrotnie i stwierdzam obecnie raz jeszcze, że naród polski i armia jego są tak potężne, że nie macie potrzeby obawiać się wrogów. Ani jednej piędzi ziemi nie odstąpimy zwłaszcza, jeśli Wy macie chęć niezłomną należenia do nas i współpracy z nami.

Pamiętajcie, że sprawność i łączność narodu są podstawą potęgi Polski.

† p.

# Franciszek Juszczyk

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł o godzinie 7 i pół wieczorem, dnia 8-XI r. b., przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi we wtorek, dnia 11-XI r. b., o godzinie 3 po poł. z domu żałoby przy ul. Suwalskiej № 6, na cmentarz katolicki w Zarzewie. Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pograżona w smutku

**RODZINA.**

Żałobne nabożeństwo odbędzie się dnia 13-XI b. r., o godzinie 10 rano, w kościele św. Stanisława Koski. 2827 1

## Wydowana postawa górników na Śląsku zmusiła Czechów do ustępstw.

Cieszyn, 10 listopada. (PAT.) W myśl ultimatum, które postawili polscy górnicy pod okupacją czeską strajk w Zagłębiu Karwińskim zawiązany na dzień dzisiejszy zdawał się być nieunikniony. Wobec zdecydowanej postawy górników, Czechy okazali gotowość do ustępstw, co okazało się, że czeski minister spraw zagranicznych nie widocznie pod silnym naciskiem zawiązał min. spraw zagranicznych, że zarządzenia państwowych władz czeskich na Śląsku zostaną usunięte a winni ukarani.

Co do żądań polskich wypuszczenia wszystkich aresztowanych Polaków z więzienia czeskiego, uzyskano przyrzeczenie ze strony czeskiej wzajemian za zwolnienie więźniów czeskich, co oczywiście jest żądaniem czysto formalnym. Dotychczasowy tok rokowań pozwala wyrazić nadzieję, że do strajku nie dojdzie ponieważ górnicy swoim energicznym wystąpieniem zmusili Czechów do cofnięcia brutalnych zarządzeń.

## Panama naftowa.

### Aresztowanie dyr. Starkla w Warszawie.

(Od wł. korespondenta.)

Drohobycz, 10 listopada. Drohobycki sędzia p. Weiss wyjechał do Warszawy, gdzie w przesłuchaniu przyaresztował naczelnego dyrektora rafinerji rządowej p. Władysława Starkla w pomocy agentów policyjnych odstawił go do więzienia drohobyckiego pod zarzutem zbrodni oszustwa.

Bezpośrednią przyczynę aresztowania dyr. Starkla, który od szeregu lat w fatalny sposób działał w przemyśle rafinerijnym, dała afera porucznika austr. Matauscha, aresztowanego ostatnim czasie pod zarzutem zbrodni oszustwa i kradzieży na szkodę skarbu polskiego. P.

Matusch aranżował przemalowywanie cystern kolejowych polskich na barwy czeskie i w ten sposób drogocenny tabor kolejowy polski wraz z surowcem ropnym ułatwiał się z wolna zagranicę. Wraz z Matauschem i jego bratem aresztowano jego współników urzędników kolejowych Słańskiego i Petaka, jakoteż urzędnika rafinerji rządowej Wojtalicza.

Na Starklu ciąży zarzut poważnych nadużyć. Wspólnikami jego byli mały faktor stryjski Garfunkel, niejaki Borgman i Rosenblit — wszystko żydzi.

## Z WARSZAWY.

Warszawa, 10 listopada (PAT.) Zawiązał w Krakowie przy współudziale przedstawicieli różnych sfer rządowych oraz kół sportowych komitet udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich, które odbędą się w Amsterdamie w sierpniu 1920. Protektorat nad komitem objął Naczelnik państwa Józef Piłsudski. Prezesem komitetu dr. Stanisław Polakiewicz ze Lwowa.

Dziś odbędzie się w Warszawie uroczystość z okazji Włoch z racji narodowego święta włoskiego. Po nabożeństwie w katedrze odbędzie się uroczysta akademja w Filhar. Przemawiają również ambasador włoski, p. Tomasini, i wiceprezydent rządu hr. Tyszkiewicz.

Dnia 15 bm. urządzona będzie uroczystość z okazji rocznicy zwycięstwa nad Niemcami w wojnie polsko-bolszewickiej.

Wyznaczone na dziś 11 bm. 97 posiedzenie Rady państwa zostało z powodu narodowego święta włoskiego odłożone na środę bm.

Wczoraj rano dokonano w całym mieście masowych rewizji w kantorach wymiany, w celu przeprowadzenia kontroli co do najrozmaitszych operacji markami niemieckimi i innymi.

Jednocześnie przeprowadzono rewizje w kasach prywatnych właścicieli. Skonfiskowano olbrzymie ilości złotych i srebrnych monet.

Wczoraj zmarł w Warszawie szef sekcji administracyjnej Prezydium Rady ministrów, August Łowkonowicz, urodzony w roku 1878 w Samorze. Ukończył studia prawnicze w Lwowie.

## Powrót wojsk polskich z Murmanu.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 10 listopada. Polski oddział wojskowy, który walczył w szeregach koalicyjnych na Murmanie, powraca do Polski. Obecnie znajduje się w Anglii i czeka na okręty mające go zawieźć do Polski. Wiadomość tę przywiózł inżynier Stark, polski agent konsularny na Murmaniu.

## Wyjazd ks. Adamskiego do Ameryki.

(Od własnego korespond.)

Warszawa, 10-go listopada. Ks. patron Adamski, b. czł. Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu i poseł na Sejm wyjeżdża w tych dniach do Ameryki. Podróż ta związana jest ze sprawą pożyczki, jaką Polska zaciągnęła w Ameryce. Ks. Adamski będzie również prowadził agitację między rodakami amerykańskimi, aby pożyczkę tę nabywali.

## Paderewski już wyzdrowiał.

(Od własnego korespondenta.)

Stan zdrowia Paderewskiego poprawił się znacznie, tak, iż będzie on mógł dziś wziąć udział w uroczystości na cześć Włoch.

W środę na posiedzeniu Sejmu będzie przemawiał.

## Minister Szczeniowski w Cieszynie.

Cieszyn, 10 listopada. (PAT.) Dzisiaj o g. 1 popołudniu odbyło się w Cieszynie w hotelu pod Jeleniem uroczyste przyjęcie ministra handlu i przemysłu Szczeniowskiego. Obecni byli reprezentanci Rady narodowej polskich władz

cywilnych i wojskowych, jakoteż niemieckich kół przemysłowych i handlowych oraz burmistrzowie wolnych miast Bielska i Cieszyna.

## Mazurzy w Krakowie.

Kraków, 10 listopada (PAT.) Ku uczczeniu Mazurów pruskich, którzy tu przybyli, odbyła się wczoraj w refektarzu klasztoru OO. Franciszkanów wieczornica, w której wzięło udział około 300 osób.

## Połączenie kolejowe.

(Od własnego korespond.)

Sosnowiec, 10 listopada. Jeden tor kolei z Sosnowca do Szopieniec został naprawiony. Wobec tego odszedł pierwszy pociąg z Sosnowca do Katowic, wioząc dary amerykańskie dla dzieci śląskich.

## Kry na Wiśle.

(Od wł. korespondenta)

Płock, 10 listopada. Ogromne kry na Wiśle przerwały komunikację parostatkami Płock-Warszawa.

## Zjazd sokołów.

Lwów, 10 listopada. (PAT.) Obradował tu zjazd delegatów polskich towarzystw sokolich z 45 miast zachodniej i wschodniej Małopolski. Uchwalono rezolucje wzywające do pracy nad budową państwa stwierdzające, że sokolstwo spełniło swój obowiązek, kładąc podstawy do kadrowego wojska polskiego.

## Nowy krzyk hajdamacki.

Paryż, 9 listop. (PAT.) Biuro ukraińskie ogłasza notę, w której przypomina, że ludność Galicji wschodniej składa się z 75% ukraińców i że Petlura nie zgodzi się nigdy na pozostawienie Galicji wschodniej jej losowi, że nie ścisłym jest twierdzenie jakoby rokowania między Ukrainą a Polską były przerwane.

## Gdańsk.

Paryż, 10 listopada. (PAT.) Rada najwyższa na piątkowym posiedzeniu zajmowała się między innymi sprawą ewakuacji Gdańska przez Niemcy.

## Zakusy pruskie.

Muen, 10 listopada (PAT.) Z Paryża donoszą, że nadeszła tam nota rządu niemieckiego w sprawie wyborów gminnych na G. Śląsku. Nota ta podaje motywy, dla których rząd niemiecki rozpiął wybory gminne na G. Śląsku 9-go b. m. Rząd niemiecki prosi ententę o zwolnienie na przeprowadzenie tych wyborów.

## Łotwa pobita Niemców.

(Od własnego koresp.)

Ryga, 10 listopada. Wojska łotewskie nie ustannie nacierają z powodzeniem na Niemców, jak donoszą urzędowe komunikaty, wojna trwa na przestrzeni, od rzeki Aa do Frydrychstadtu.

Dnia 7 listopada Łotwa zdobyła 110 jeńców z dwóch pułków niemieckich, 10 karabinów maszynowych i 20 skrzynek z nabojami. Flota koalicji nie pomaga Łotyszom. Atak niemiecki pod Boberbeckiem i Essenkofem nie powiódł się wcale. Dopuszczoną piechotę przesładowały karabiny maszynowe. Niemcy w nieładzie cofnęli się po wielkich stratach w kierunku na Grobin. Wśród Niemców po tych stratach nastąpiło wielkie przygnębienie.

## Dalszo ataki niemieckie.

Londyn, 10 listopada. (PAT.) Z Kurlandji donoszą, że Niemcy rozpoczęli ofensywę w kierunku Libawy. Wywiady potwierdzają, że Niemcy otrzymują posiłki i wznowią ataki.

## Socjaliści przeciw socjalistom.

(Od wł. korespondenta.)

Berlin, 10 listopada. Aresztowano tu ostatnio 68 przywódców socjalistów. Próby rozruchów i anarchji zostały w zarodku stłumione.

## Czechy ratyfikowały traktat.

Praga, 10 listopada. (PAT.) Izba czeska przyjęła w sobotę jednogłośnie ustawę ratyfikującą traktat pokojowy. Wynik głosowania przyjęto oklaskami.

### Ententa a Rumunja.

Lyon, 10 listopada (PAT.) Rada Najwyższa przesała do Bukaresztu telegram, w którym zawiadamia Rumunję o decyzji, jaką powzięła odnośnie do 3 spraw, które wywołały różnicę poglądów między Rumunją a ententą. Sprawy te dotyczą granic terytorjalnych, wyznaczonych traktatem, mniejszości narodowych, dokonanych przez Rumunję oraz utworzenia nowego rządu na Węgrzech.

### Wilson za kompromisem.

Waszyngton, 10 listopada. (PAT.) Wilson, czując się lepiej, przyjął senatora Suishecocka, któremu oświadczył, że przemawiać będzie za niezbędnym przyjęciem klauzuli traktatu pokojowego, dotyczącego ligi narodów i dążyć będzie do przeprowadzenia ratyfikacji w drodze kompromisu z republikanami.

### Walka z bolszewizmem.

Waszyngton, 9 listopada. (PAT.) Rząd postanowił wydatnie wszystkich cudzoziemców, szerzących propagandę bolszewicką. Policja wystąpiła energicznie przeciw agitatorom. W Nowym Jorku i innych większych miastach aresztowano wiele osób, szczególnie Rosjan.

### Rosja i Anglja.

Berlin, 10 listopada. (PAT.) W angielskiej Izbie złożył pułk. Ward, który przybył ze Syberji, sprawozdanie o stosunkach w Rosji. Żądał on pomocy dla Kołczaka. Pułkownik Malony, który powrócił z Moskwy domaga się zniesienia blokady Rosji sowieckiej. Minister wojny oświadczył, że Anglja musi interwenjować w Rosji. Nie uznaje on prawomocności rządu sowieckiego.

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Rada Najwyższa na posiedzeniu, któremu przewodniczył Clemenceau, rozpoczęła rozpatrywanie sprawozdania komisji dla spraw Smyrny. Venizelos wygłosił dłuższą mowę.

Jak dzień. donoszą, prez. Massaryk ratyfikował przyjęty przez Zgromaczenie narodowe traktat pokojowy.

### Występy żydowskie.

W tych dniach sporządzony został akt reżentalny nowego wydawnictwa żydowskiego, dla którego zawiązało się osobne towarzystwo komandytowe. Fundusz wydawnictwa wynosi 300,000 mk. Wydawnictwo obejmować będzie prace, odnoszące się do wszystkich gałęzi wiedzy i literatury światowej i będzie nosiło nazwę: „Nowe Wydawnictwo”. Założycielami jego są pp. Noe Pryłucki (Warszawa), Jakób Gelibter (Lublin), Józef Wałcman (Łódź), Mojżesz Sni-con (Baranowice), H. D. Nornberg (Warszawa) i Dawid Kaplan-Kaplański (Wilno).

W ubiegłą sobotę odbyło się pierwsze posiedzenie dyrektorjatu nowego wydawnictwa, na którym postanowiono wydać do nowego roku cały szereg nowych książek.

Jak wiadomo, p. N. Pryłucki sam był właścicielem wydawnictwa pod nazwą: „Nowe Wydawnictwo”, które obecnie oddaje nowemu towarzystwu.

### Handel i Przemysł.

#### Komora celna w Łodzi.

a) W sprawie otwarcia w Łodzi komory celnej delegowana została specjalna komisja, w celu oględzin terenu na kolei Fabryczno-Łódzkiej i wyboru odpowiednich magazynów pod przyszłą komorę celną.

Rzeczona komisja, złożona z inspektora przewozu p. St. Konarzewskiego, inspektora ruchu J. Gawrońskiego, zarządzającego stacją miejską Olechowskiego i innych po szczegółowych oględzinach wybrała wczoraj istniejące magazyny od Nr. 3 do 7-go kolejowe na użytek komory celnej oraz rampę t. zw. owsianą dla czenia maszyn zarówno fabrycznych, jak i rolniczych. Każdy z wybranych magazynów mieścić może w sobie do 100 wagonów towarów.

O godzinie 2-iej po południu taż sama komisja zebrała się w lokalu Stacji Miejskiej, przy ul. Benedykta Nr. 7, wspólnie z przedstawicielami Łódzkiego komitetu giełdowego i przemysłowcem tutejszym dr. J. Konicem.

Po szczegółowym omówieniu spraw związanych z założeniem Komory Celnej w Łodzi — postanowiono wyszukać odpowiedni lokal na biura komory.

Ekspozytura komory założona będzie stacji Łódź-Kaliska, gdzie przeznaczono na cel magazyn Nr. 1.

#### Handel zagraniczny Litwy.

a) Łódzki Komitet Giełdowy otrzymał wiadomość, że dzięki staraniom rządu litewskiego została ostatnimi czasy nawiązana komunikacja morską pomiędzy Litwą a Szwecją przez Litawę.

Regularnie co tydzień ma odchodzić z bawy do Stokholmu statek, wywożący litewskie len i owoce, których Litwa ma znaczne ilości. Wzajemnie za to Szwecja dostarczać ma Litwie maszyny rolnicze.

#### Połączenie Polski z Rumunją

Warszawa, 10 listopada (PAT.) Dnia 3 listopada doszła do skutku umowa kolejowa między Polską a Rumunją, na podstawie której od 16 listopada rozpocznie się komunikacja bezpośrednia między tymi dwoma państwami, oraz zorganizowana równocześnie normalny ruch pocztowy.

#### Centrala dewiz.

Warszawa, 10 listopada. (PAT.) Kursy państwowej centrali dewiz z d. 10 bm.

Funty szterlingi 179, dolary Stan. Zjed. 42, dolary Kanad. —, franki francuskie 4.95, franki szwajcarskie 7.80, franki belgijskie 5.15, liry 4, marki niemieckie 130, banknoty drobne marek 10 włącznie 100, korony austrijskie 50, korony czeskie 92 i 94. Kurs przeliczenia korony 54.

Zamknięcie giełdy Warsz. dnia 10-go listopada	Transakcje	UWAGI
Ruble carskie á 100	—	—
" " dumskie á 1000	115	—
Korony	48.25	—
Franki	54.40	—
Funty szterlingi	—	—
Dolary	—	—
Listy zastawne ziemskie 4%	—	—
6% obligacje Warszawy 1917	177.00	—
6% " " 1915	97.25	—
Listy zastawne Łodzi 5%	—	—
" " Piotrkowa	—	—

### Popierajmy handel polski!

Dziś premjera!



Po raz pierwszy w Łodzi!

PIERWSZY ROSYJSKI OBRAZ WYTWÓRNI TROFIMOWA W MOSKWIE

# BIAŁE GOŁEBIE

Wielki dramat w 6 częściach za czasów Cara Aleksandra I-go

OSOBY:

Car Aleksander I-szy . . . . . P. Galin  
Księżna Maryżkina . . . . . O. D. Oboleńska  
Książę Golicyn . . . . . Dunaew

Hrabia Arakcejew . . . . . P. A. Czargonin  
Archimandryta Fotji . . . . . N. Malikow  
i inni. Scenarjusz I. A. Spaskiego

Część I Szukający Boga,  
" II Białe gołobie,  
" III W kazematkach,

Część IV W Petersburgu,  
" V Król ziemi Królowi Niebios,  
" VI Zniszczenie Sjona.

CENY MIEJSC ZWYCZAJNE.

### TANIO

Biały towar od Mk. 9.-  
Wsypy " " 9.-  
Flanela " " 11.-  
Paltowy towar " 38.-  
Boston granat. " 48.-  
Caigi od " 55.-  
Portjery  
Kapy  
i Obrusy płócienne  
pluszowe

polecają  
**Drukier i Chał**  
**Piotrkowska 3**  
druga brama, I piętro  
2687-11

Dnia 30 października  
zaginęła

### ŻREBICA

siedmiomiesięczna, ciemno-  
nowata. Ktoby wiedział o jej  
uprasza się o zawiadomienie  
za nagrodą Szczepana  
czyka w Borszewicach,  
Balucz, powiat Łaski.

### NA WYPŁAT

towary damskie, męskie, do-  
cenne, obrusy i kołdry  
**Ch. Markowicz i S.**  
Piotrkowska № 37, w podwó-  
2688-

**ODEON :: DZIŚ PREMJERA :: ODEON**

Ulubieniec publiczności

**GUNNAR TOLNAES**

w roli głównej w 5 aktowym dramacie z tajemnic „WIELKIEGO ŚWIATA“ w wykonaniu artystów Królewskiego teatru w Kopenhadze p. t.

**ZŁOTE RUNO**

Rzecz dzieje się w Europie i Afryce Południowej.

2829 1

**NAD PROGRAM:**

Uroczystość otwarcia Wszechnicy wileńskiej w obecności Naczelnika Państwa.

W dzień premjery passe partout nieważne.

Dziś premjera!

**Grand-Kino**

Dziś premjera!

Tylko 7 dni!

Pierwszy obraz ze złotej serii znanej wytwórni włoskiej „Pasquali“ w Turynie.

PO RAZ PIERWSZY w ŁODZI!

**Smiertelny skok**

Sensacyjny niebywały dramat w 5-ciu częściach, ze słynną amerykańską akrobatyczną gwiazdą

**CECYLJĄ TRIAN** w roli głównej.

Początek codziennie od godz. 5-ej, w sobotę i niedzielę od g. 3.30 pp., ostatni seans od 9.50. :: Obraz wł. agencji kinematograficznej „Corso“ w Warszawie.

KINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

**SZALONA MATKA**

Dramat amerykańskiej wytwórni „World“ w 5-ciu wielkich aktach.

Przepyszna wystawa. — Niebywała gra. — Porywające momenty.

**NAD PROGRAM:** Flota amerykańska i angielska. Zdjęcie dokonane w ostatnim miesiącu.

P. S. Każda matka winna ten obraz zobaczyć!!! — Dla dzieci i młodzieży dozwolony. — Sala dobrze ogrzana.

Zarząd Stowarzyszenia

**Majstrów Fabrycznych**

Ziemi Piotrkowskiej

prosi swych członków majstrów wełny zgrzebnej, jak zgrzeblarzy tak i przedziałników, celem rozstrzygnięcia ważnych kwestji zasadniczych, o przybycie

**na posiedzenie nadzwyczajne**

w środę, dnia 12 b. m. o godz. 7 wieczorem do lokalu swego Piotrkowska 17. 2812 1

**Ważne dla Pań!**

Taniej niż wszędzie  
SĄ DO NABYCIA:

Biały towar Mk. 8.50  
i Madapolam. od Mk. 8.50

Surówka i Piócienska  
kolor. na wyspy i poszwy  
od Mk. 10 i 12

Flanela od Mk. 12.00  
i Barchany od Mk. 12.00

Wełna gładka Mk. 20.  
i szkocka od

Kortiki, Sukno i Bestony  
Po Mk. 30, 40, 50, 65 i 75.

M. DRYL, Piotrkowska 56  
w podwórzu, 3 wejście, parter.  
2905-2

**„Kino-Resursa“**

przy ulicy Kilińskiego № 117.

PROGRAM:

2254

„Małżeństwo na próbę“.

Farsa w 4-ch częściach.

„Walka powietrzna hydroplanów włoskich“.

Zdjęcia z natury.

Początki przedstawień codziennie od godz. 6 i 8 wiecz.,  
w niedzielę i święta od godz. 2, 4, 6 i 8 wiecz.

ow. Axc. Fr. Karpiński w Warszawie

KARPINSKIEGO <sup>poleca</sup> MYDŁO od SWIERZBY  
KARPINSKIEGO MASC od SWIERZBY  
niezawodne w swem działaniu. — Ządać wszędzie!  
Reprezentant J. Lipiński, Łódź, Orla № 3. 2447-3

